Czy 15 czerwca Polska otworzy granice?

Szlabany idą w górę

Poszczególne kraje strefy Schengen powoli otwierają swoje granice. W naszej części strefy jedynie granice Polski są nadal tak szczelnie pilnowane. Bez obowiązku kwarantanny mogą je przekraczać kierowcy obsługujący transport towarów, pracownicy transgraniczni, osoby podróżujące w udokumentowanych celach zawodowych. Możliwe, że granice zostaną otwarte 15 czerwca. W portalach kolejowych połączenia między Polską a Niemcami pokazywane są od 2 czerwca.

W okolicach Szczecina osoby uprawnione mogą przekraczać granicę tylko przez przejście Kołbaskowo/Pommellen, Krajnik Dolny/Schwedt, Świnoujście/Garz. Nadal zamknięte są małe przejścia: Gryfino/Mescherin, Rosówek/Rosow, Lubieszyn/Linken, Dobieszczyn/Hintersee, dawne przejścia dla tzw. małego ruchu granicznego: Warnik/Schwennenz, Buk/Blankensee, Nowe Warpno/Rieth i drogi w okolicach Pomellen czy Stolca, przez które okoliczni mieszkańcy przekraczali granicę pieszo lub rowerami. W ogólnych statystykach ruchu granicznego przejścia te nie są uwzględniane, lecz są istotne w ruchu lokalnym. Dzięki nim mieszkańcy pogranicza, mieszkający po jednej a pracujący po drugiej stronie granicy, mogli szybko pokonać drogę między Nowem Warpnem a Rieth, Gartz, Mescherin a Gryfinem i Dolną Odrą, Policami a Löcknitz i Ueckermünde, Świnoujściem a Ahlbeckiem, Nowym Warpnem a Altwarp (granica na Zalewie Szczecińskim). Teraz muszą jeździć nawet 50-100 km.

Petycję w sprawie otwarcia małych przejść granicznych do rządów Niemiec i Polski skierowali Olgierd Geblewicz, marszałek województwa zachodniopomorskiego, Patrick Dahlemann, sekretarz stanu ds. Pomorza Przedniego przy rządzie w Schwerinie i Jutta Jahns-Böhm, sekretarz stanu w rządzie Brandenburgii, pełnomocniczka Brandenburgii ds. kontaktów z władzami federalnymi w Berlinie. Z inicjatywy Olgierda Geblewicza zorganizowali w ubiegły poniedziałek konferencję prasową po obu stronach przejścia granicznego Rosówek/Rosow. Mówili o wadze małych przejść dla pracowników transgranicznych i dla przygranicznego ruchu turystycznego. W liście zaapelowali również o ogłoszenie planu „odmrażania" granicy polsko-niemieckiej.

W krótkich wystąpieniach nawiązywali do niedawnych protestów, które odbywały się na granicach polsko-niemieckiej i polsko-czeskiej, ale też na innych wewnętrznych granicach Unii Europejskiej.

O całkowite zniesienie kontroli granicznych na granicy z Polską zaapelowały już 21 maja cztery czeskie województwa przygraniczne (libereckie, hradeckie, pardubickie, ołomunieckie) i województw dolnośląskie. W specjalnym liście podkreślano niską liczbę zakażeń kornawirusem na pograniczu czesko-polskim, powoływano się na podobne zarządzenia sanitarne w obu państwach, zniesienie kontroli między trzema państwami Grupy Wyszehradzkiej (Czechy, Słowacja, Węgry), Austrią i Niemcami. Do rządu w Pradze apel w tej samej sprawie skierowała Komisja Turystyki Stowarzyszenia Regionów Czech. Portal m.transinfo.pl cytował opinię ministra spraw zagranicznych Czech Tomáša Petříčeka, który miał powiedzieć, że rokowania w sprawie otwarcia granic z rządem w Warszawie będą najbardziej skomplikowane.

Władze m.in. Zgorzelca już wcześniej apelowały do władz państwowych o otwieranie przejść granicznych. Przed minionym długim weekendem w Niemczech

Marszałek Olgierd Geblewicz na przejściu granicznym w Rosówku. Z tyłu, już w Rosow, Jutta Jahns-Böhm i Patrick Dahlemann. Fot. ZUM

liczba Polaków jadących do kraju była tak duża, że zablokowali w centrum Görlitz ulice dojazdowe do przejścia granicznego. Podobnie było na dojeździe do przejścia granicznego w Jędrzejowicach. 21 maja burmistrz Zgorzelca pisał w związku z tym do wojewody dolnośląskiego, że sytuacja jest groźna dla zdrowia i życia ludzi. Kolejki przed przejściami granicznym w Jędrzejowicach, Zgorzelcu i Świecku (Lubuskie) ciągnęły się po stronie niemieckiej przez 50 km. Wywoływało to wiele nieprzychylnych Polsce komentarzy.

Miesiąc temu rząd Meklemburgii-Pomorza Przedniego ogłosił pięcioetapowy plan odmrażania turystyki. W miniony zielonoświątkowy weekend oficjalnie zainaugurowano tam sezon wypoczynkowy nad Bałtykiem. Granice landu zostały otwarte dla turystów z innych landów Niemiec. Na weekend przyjechało ich bardzo wielu. Jednocześnie zainaugurowano kampanię mającą na celu promowanie wzajemnej życzliwości między urlopowiczami a mieszkańcami miejscowości wypoczynkowych.

Od soboty do normalnego życia wracają pogranicza Belgii i jej sąsiadów. Mieszkańcy belgijskich pogranicza znów mogą jeździć na pogranicza krajów sąsiednich (i vice versa) na zakupy, mogą odwiedzać rodziny, z którymi nie widzieli się od kilku tygodni. Rząd Belgii zapowiedział, że 15 czerwca zniesie wszystkie ograniczenia w przekraczaniu granic. Przypomniał jednocześnie o konieczności zachowywania zarządzeń i zaleceń sanitarnych oraz kierowania się rozsądkiem.

Czy Polska otworzy granice 15 czerwca jak wiele innych krajów Unii Europejskiej? **(b.t.)**

Labirynt w dwumieście nad Odrą

Uwaga na moment

Pod hasłem „Moment" odbędą się warsztaty fotografii i multimediów towarzyszące organizowanemu od ponad dwudziestu lat w dwumieście Słubice-Frankfurt Międzynarodowemu Festiwalowi Nowej Sztuki „lAbiRynT".

Sześć kilkuczęściowych warsztatów tematycznych poprowadzi siedmioro artystów: Mariusz Konopka (Słubice), Michael Kurzwelly (Słubfurt), Janusz Oleksa (Poznań), Anna Panek-Kusz (Słubice), Anne Peschken/Marek Pisarsky (Berlin/Myślibórz) i Jan Poppenhagen (Berlin). Prace, które powstaną podczas warsztatów, będą miały szanse prezentacji podczas festiwalu zaplanowanego na 23-25 października.

4 czerwca (czwartek, godz. 18) rozpoczynają się warsztaty „Moment – utrata kontroli", które poprowadzi Michael Kurzwelly, artysta multimedialny działający na pograniczach sztuk i państw, konstruktor rzeczywistości, współinicjator Festiwalu „lAbiRynT" i Akademii Fotografii i Multimediów lAbiRynT, autor m.in. rozwijanych od kilkunastu lat projektów „biała strefa", „Słubfurt", „Nowa Amerika" realizowanych w przestrzeni społecznej.

Kolejne warsztaty „Instagram dla kreatywnych" poprowadzi Jan Poppenhagen. Zaczną się 15 czerwca (godz. 18). W ich wyniku każdy z uczestniów będzie miał własne konto na Instagramie z indywidualną strategią prezentowania na nim swoich prac.

Kolejne warsztaty „East-Side-Story II" (17 czerwca, godz. 17.30) poprowadzą Anne Peschken i Marek Pisarsky, twórcy grupy Urban-Art. Zaczną się wykładem o pracach, które powstały podczas „East-Side-Story II", zwiedzaniem pracowni artystów, dyskusjami o przestrzeniach pamięci i zdjęciach z albumów rodzinnych, roli światła i rekwizytów w fotografii, znaczeniu dialogu kulturowego i przekraczania granicy polsko-niemieckiej. Uczestnicy warsztatów będą łączyć się on-line z mieszkańcami pogranicza indyjsko-pakistańskiego.

18 czerwca zaczną się warsztaty „Myślenie fotograficzne – moment", które poprowadzi Anna Panek-Kusz, współtwórczyni i organizatorka Festiwalu „lAbiRynT" i Akademii labirynt, kuratorka słubickiej galerii Okno. Spotkania będą poświęcone mowie obrazu w fotografii, relacjom społecznym (i nie tylko, jakie tworzy fotografia, dialogowi.

Warsztaty „Moment [Temat ZNAKI]" poprowadzi Janusz Oleksa z Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu, a warsztaty „Archiwum – praca nad morzem obrazów" – Mariusz Konopka, operator i producent filmowy.

W warsztatach, które są bezpłatne i będą prowadzone on-line, mogą uczestniczyć zarówno artyści początkujący, jak i profesjonaliści. Ich organizatorami są: Stowarzyszenie Słubfurt, Słubicki Miejski Ośrodek Kultury i Galeria Okno. Zostały dofinansowane przez miasto Frankfurt nad Odrą oraz Euroregion Pro Europa Viadrina z Funduszu Małych Projektów Interreg VA.

Szczegóły i zapisy: *Anna@galeriaokno.pl*, *arttrans@arttrans.de*, *www.labirynt.slubice.eu*. **(b)**

Debaty on-line

O pandemii, prawie, stereotypach

„Prawa człowieka w czasach pandemii" to temat dyskusji on-line, na którą jutro (3 czerwca, godz. 14.30-18.40) zaprasza Uniwersytet Europejski Viadrina. Dyskusja będzie prowadzona w języku angielskim. Wezmą w niej udział: prof. dr Beate Rudolf, dyrektorka Niemieckiego Instytutu Praw Człowieka, prof. dr Adam Bodnar, rzecznik praw obywatelskich w Polsce, prof. dr Markus Gonzales Beilfuss, profesor prawa na Uniwersytecie Barcelońskim, prof. dr Ugo Pagallo, profesor prawa na Uniwersytecie Turyńskim, Henning Glaser, dyrektor Niemiecko-Południowoazjatyckiego Centrum Polityki Społecznej i Dobrego Zarządzania na Uniwersytecie Thammasat w Bangkoku i dr Kriszta Kovács z Centrum Światowego Konstytucjonalizmu w Berlinie. Współorganizatorem debaty jest Katedra Polskiego Prawa Publicznego na Uniwersytecie Viadrina.

Zgłoszenia zainteresowanych dziś (wtorek) do godz. 12 (*ppl@europa-uni.de*).

„Polska w czasie pandemii. Czy powrót starych stereotypów?" to temat debaty on-line, na którą w czwartek (4 czerwca, godz. 16-17.30) zapraszają Towarzystwo Niemiecko-Polskie Pomorza Przedniego i Fundacja Friedricha Eberta. W dyskusji będą uczestniczyć: Marta Szuster, radna gminy Mescherin (Brandenburgia), organizatorka akcji na rzecz otwarcia granic, dr Erik Malchow, trener komunikacji społecznej, ekspert niemiecko-polskich relacji międzykulturowych oraz Niels Gatzke z projektu RAA perspektywa w Meklemburgii-Pomorzu Przednim, od wielu lat organizator i uczestnik niemiecko-polskich spotkań. Uczestnicy debaty będą rozmawiać m.in. o problemach społecznych w czasie zwalczania epidemii, prawach obywatelskich, opiniach Polaków w sprawie zamknięcia granicy z Niemcami, odżywaniu negatywnych stereotypów narodowych.

Zgłoszenia uczestnictwa: *schwerin@fes.de*, *www.fes-mv.de* lub +49 385 555 85 915.

Nowy „Rocznik Polska"

Gospodarka dziś i jutro

Gospodarce Polski jest poświęcony nowy numer „Rocznika Polska" („Jahrbuch Polen") wydawnego od ponad trzydziestu lat przez Niemiecki Instytut Spraw Polskich (Deutsches Polen-Institut) w Darmstadt. Instytut założył w 1980 r. Karl Dedecius, legendarny tłumacz literatury polskiej na język niemiecki, a kieruje nim prof. Peter Oliver Loev. Jego zastępczynią jest dr Agnieszka Łada.

Nowy zeszyt „Rocznika Polska" przynosi artykuły bardzo dziś ważnych polskich autorów. Otwiera go esej Sebastiana Płóciennika (Polski Instytut Spraw Międzynarodowych) omawiający polsko-niemieckie relacje gospodarcze. Grzegorz Siemończyk z „Rzeczpospolitej" pisze o szansach i zagrożeniach globalizacji dla Polski jako eksportera, a Bogusław Chrabota, naczelny „Rzeczpospolitej" – o Polsce w perspektywie roku 2050. Autorami kolejnych artykułów są: Edwin Bendyk („Polityka"), Grzegorz Masik z Katedry Geografii Ekonomiczno-Społecznej Uniwersytetu Gdańskiego, Piotr Arak z Polskiego Instytutu Ekonomicznego, Jan Sowa, autor m.in. głośnej książki „Inna Rzeczpospolita jest możliwa" (2015), Krzysztof Jasiecki z Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Jakub Szumski, Leszek Balcerowicz, Jan Opielka, Krzysztof Sroczyński.
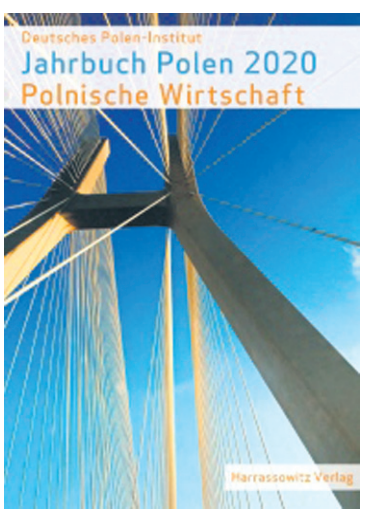
Rocznik ukazuje się w języku niemieckim. Można go zamawiać w wydawnictwie Harassowitz (verlag@harassowitz.de). Przypomnijmy, że oficyna opublikowała niedawno monografię życia i twórczości Mieczysława Weinberga autorstwa Danuty Gwizdalanki, a w ubiegłym roku – monografię twórczości Stanisława Moniuszki autorstwa Rüdigera Rittera, książka Bruno Aricha-Gertza i Magdaleny Latowskiej o Edmundzie Polaku, poecie i dziennikarzu, więźniu niemieckich obozów koncentracyjnych, i zbiór esejów o twórczości Fryderyka Chopina. **(b)**